

Sygn. akt II Ca 615/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 03 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Paweł Hochman (spr.)
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 24 października 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie spraw z powództwa J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w P.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 20 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 851/16

oraz z apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 20 czerwca 2016 roku w sprawie I C 852/16

1. oddala apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 20 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 851/16 i zasądza od powoda J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w P. na rzecz pozwanego (...) w W. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą;

2. oddala apelację od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 20 czerwca 2016 roku, sygn. akt I C 852/16 i zasądza od powoda J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w P. na rzecz pozwanego (...) w W. kwotę 60 (sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

SSA w SO Grzegorz Ślęzak SSO Paweł Hochman

Sygn. akt II Ca 615/16

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 stycznia 2016 roku skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w W., powód J. B. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kwoty 10.195,36 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 9.895,36 złotych od dnia 21 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem niewypłaconej części odszkodowania;
- 300,00 złotych od dnia 21 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu, powód wskazał, iż w dniu 21 września 2015 roku na podstawie umowy cesji, nabył od poszkodowanego Ł. Z. wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną w pojeździe marki A. (...), nr rej. (...). Na kwotę, której dochodzi powód składają się uzasadnione koszty naprawy pojazdu wykazane w prywatnej ekspertyzie sporządzonej na zlecenie powoda w dniu 14 października 2015 roku oraz koszt sporządzenia samej ekspertyzy.

Nakazem zapłaty z dnia 05 lutego 2016 roku wydanym w postępowaniu upominawczym, sygn. akt I Nc 189/16 uwzględniono żądanie pozwu.

Od wydanego nakazu zapłaty został wniesiony sprzeciw w części tj. co do kwoty 300,00 złotych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 1.800,00 złotych na podstawie § 3 w zw. z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 poz. 1800) zaś w zakresie postępowania objętego sprzeciwem, zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie pozwanego powód nie posiada legitymacji do dochodzenia roszczenia z tytułu sporządzenia prywatnej ekspertyzy technicznej dotyczącej kosztów naprawy pojazdu poszkodowanego. Pozwany podniósł, iż ekspertyza ta została sporządzona po zawarciu umowy przelewu wierzytelności obejmującej odszkodowanie z tytułu kolizji, a ponadto, iż umowa, której przedmiotem było sporządzenie ekspertyzy została zawarta przez powoda, nie zaś poszkodowanego. W ocenie pozwanego, powód nie jest poszkodowanym w wyniku zdarzenia, za którego skutki odpowiedzialność ponosi pozwane Biuro. Poszkodowany nie poniósł kosztów sporządzenia ekspertyzy i nie był do tego zobowiązany, wobec czego należy uznać, iż w jego majątku nie doszło do powstania żadnej szkody z tego tytułu. Tym samym koszt sporządzenia ekspertyzy należy uznać za koszt operacyjny związany z dochodzeniem roszczeń odszkodowawczych przez stronę powodową.

W zakresie żądania zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, pozwany podniósł, że w zaistniałych okolicznościach należy rozliczyć koszty dwuetapowo. Co do części niezaskarżonej sprzeciwem tj. kwoty 9.895,36 złotych powodowi należy się kwota 1.800,00 złotych wynikająca z przywołanego rozporządzenia (§ 3 zd. pierwsze w zw. z § 2 pkt 4) oraz zwrot poniesionej opłaty sądowej, proporcjonalnie do prawomocnej części nakazu. W zakresie kwoty – 300,00 złotych, objętej sprzeciwem, orzekanie o kosztach powinno nastąpić na zasadach ogólnych. Inny sposób rozliczenia kosztów, w szczególności rozliczenie na zasadach ogólnych całych kosztów zastępstwa procesowego, prowadziłoby do absurdu polegającego na nieopłacalności wnoszenia sprzeciwu od nakazu zapłaty w części, albowiem nawet wygranie sprawy prowadziłoby do obciążenia strony pozwanej kosztami w wymiarze wyższym niż część obronionego roszczenia i wyższym niż w przypadku zaniechania wniesienia sprzeciwu.

W następstwie wniesienia sprzeciwu wyrokiem z dnia 20 czerwca 2016 roku, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim ( w sprawie sygn. akt I C 851/16 ) oddalił powództwo i zasądził od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w P. kwotę 4.127,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu I instancji były następujące ustalenia faktyczne:

W dniu (...) roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki A. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego właścicielem był Ł. Z.. W dacie zdarzenia pojazd, którego ruchem wyrządzono szkodę był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w (...). Poszkodowany zgłosił szkodę do (...) S.A. z siedzibą w W., która działała jako korespondent (...) na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Decyzją z dnia 15 września 2015 roku (...) S.A. z siedzibą w W. przyznało poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 4.756,90 złotych.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, iż w dniu 21 września 2015 roku Ł. Z. zawarł z powodem J. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P. umowę cesji, na podstawie której nabył od poszkodowanego wszelkie prawa do odszkodowania w związku ze szkodą zaistniałą w pojeździe.

Powód zlecił wykonanie analizy kosztów naprawy ww. pojazdu rzeczoznawcy J. M. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P.. Koszt kalkulacji sporządzonej w dniu 14 października 2015 roku wyniósł 300,00 złotych.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 10.195,36 złotych wraz z odsetkami ustawowymi, w wyniku czego w dniu 07 marca 2016 roku pozwany uiszczył na rzecz powoda kwotę 10.050,16 złotych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji jako podstawę roszczenia powoda wskazał art. 123 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392), zgodnie z którym Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odpowiada za szkody będące następstwem wypadków, które miały miejsce na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i powstały w związku z ruchem pojazdów mechanicznych zarejestrowanych w państwach, których biura narodowe są sygnatariuszami Porozumienia Wielostronnego.

Sąd Rejonowy podkreślił, iż strona pozwana nie kwestionowała co do zasady swojej odpowiedzialności za szkodę powstałą w wyniku kolizji z dnia 06 sierpnia 2015 roku. Powołując się na treść art. 361 i 363 k.c. Stwierdził, że zdarzenie które spowodowało powstanie odpowiedzialności po stronie pozwanego nastąpiło przed dniem zawarcia umowy cesji, w którym znany był zakres uszkodzeń pojazdu, lecz nie były znane koszty naprawy samochodu. Sąd I instancji podkreślił, iż poszkodowany Ł. Z. nie poniósł kosztów sporządzenia ekspertyzy i ten element odszkodowania nie istniał w momencie zawarcia umowy cesji. Tymczasem, istotą przelewu jest to, że cedent przelewa na cesjonariusza prawo dokładnie w takim zakresie, w jakim jest ono skuteczne wobec dłużnika. Sąd uznał, iż powód nie był legitymowany czynnie do żądania zwrotu kwoty 300,00 złotych, dlatego powództwo należało oddalić.

Orzekając o kosztach, Sąd zastosował art. 100 k.p.c. i zasądził na rzecz powoda zwrot wszystkich kosztów w kwocie 4.127,00 złotych. Wynagrodzenie pełnomocnika powoda zostało ustalone w oparciu o § 3 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800) i wyniosły odpowiednio 3.600,00 złotych (75%x4.800,00). Sąd uznał, że nie było podstaw do zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego jak w postępowaniu zwykłym, ponieważ prowadziłyby to do absurdalnej sytuacji, gdy pozwany wnosząc sprzeciw co do nieznaczącej części roszczenia i wygrywając w tej części musiałby ponosić koszty wyższe niż w przypadku gdyby takiego sprzeciwu nie wniósł.

Pozwem z dnia 13 stycznia 2016 roku skierowanym przeciwko (...) z siedzibą w W., powód J. B. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P. wniósł o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego kwoty 4.487,74 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od kwot:

- 4.187,74 złotych od dnia 24 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem niewypłaconej części odszkodowania;
- 300,00 złotych od dnia 24 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty tytułem kosztów sporządzenia prywatnej ekspertyzy kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu.

Ponadto powód wniósł o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwu, powód wskazał, iż w dniu 28 września 2015 roku na podstawie umowy cesji, nabył od poszkodowanego B. M. wierzytelność z tytułu odszkodowania za szkodę wyrządzoną w pojeździe marki R. (...), nr rej. (...). Na kwotę, której dochodzi powód składają się uzasadnione koszty naprawy pojazdu wykazane w prywatnej ekspertyzie sporządzonej na zlecenie powoda w dniu 7 października 2015 roku oraz koszt sporządzenia samej ekspertyzy.

Nakazem zapłaty z dnia 05 lutego 2016 roku wydanym w postępowaniu upominawczym, sygn. akt I Nc 188/16 uwzględniono żądanie pozwu.

Od wydanego nakazu zapłaty został wniesiony sprzeciw w części co do kwoty 300,00 złotych. Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie od niego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 900,00 złotych na podstawie § 3 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 poz.1800) zaś w zakresie postępowania objętego sprzeciwem, zasądzenia kosztów procesu na rzecz pozwanego, w tym kosztów zastępstwa procesowego. We wniesionym sprzeciwie, analogicznie jak w pierwszej z przywołanych spraw, pozwany zakwestionował legitymację powoda do dochodzenia roszczenia z tytułu sporządzenia prywatnej ekspertyzy technicznej dotyczącej kosztów naprawy pojazdu poszkodowanego przywołując identyczne argumenty jak w sprawie I C 851/16. Również w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, pozwany wnosił o rozliczenie kosztów w zakresie kwoty objętej sprzeciwem na zasadach ogólnych, zaś co do niezaskarżonej części przy zastosowaniu § 3 w zw. z § 2 pkt 3 ww. rozporządzenia.

W następstwie wniesionego sprzeciwu, wyrokiem z dnia 20 czerwca 2016 roku, Sąd Rejonowy w Piotrkowie Trybunalskim ( w sprawie sygn. akt I C 852/16 ) oddalił powództwo oraz zasądził od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda J. B. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w P. kwotę 1.142,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia Sądu I instancji były następujące ustalenia faktyczne:

W dniu (...) roku w wyniku kolizji drogowej uszkodzeniu uległ samochód marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którego właścicielem był B. M.. W dacie zdarzenia pojazd, którego ruchem wyrządzono szkodę był objęty ochroną ubezpieczeniową udzieloną przez rumuńskiego ubezpieczyciela (...) S.A.

Dalej Sąd Rejonowy ustalił, iż poszkodowany zgłosił szkodę do (...) S.A. z siedzibą w W.. W toku postępowania likwidacyjnego okazało się jednakże, iż korespondentem (...) S.A. na terenie Rzeczypospolitej Polskiej jest (...) S.A. z siedzibą w W..

Decyzją z dnia 22 marca 2013 roku (...) S.A. z siedzibą w W. przyznało poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 8.900,00 złotych oraz kwotę 430,50 złotych tytułem kosztów holowania pojazdu.

W dniu 28 września 2015 roku B. M. zawarł z powodem J. B. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P. umowę cesji, na podstawie której nabył od poszkodowanego wszelkie prawa do odszkodowania w związku ze szkodą zaistniałą w pojeździe.

Powód zlecił wykonanie analizy kosztów naprawy ww. pojazdu rzeczoznawcy J. M. prowadzącemu działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w P.. Koszt kalkulacji sporządzonej w dniu 07 października 2015 roku wyniósł 300,00 złotych netto.

Powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 4.487,74 złotych wraz z odsetkami ustawowymi, wezwanie zostało doręczone pozwanemu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd I instancji wskazał, podobnie jak w sprawie I C 851/16, że podstawą roszczenia powoda jest art. 123 pkt 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2013 r., poz. 392).

U podstaw rozstrzygnięcia o oddaleniu powództwa leżały te same powody, dla których Sąd Rejonowy oddalił powództwo w pierwszej z opisywanych spraw. Po pierwsze, Sąd meriti stwierdził, że zdarzenie, które spowodowało powstanie odpowiedzialności po stronie pozwanego nastąpiło przed dniem zawarcia umowy cesji, w którym znany był zakres uszkodzeń pojazdu, lecz nie były znane koszty naprawy samochodu. Po drugie zaś, Sąd I instancji podkreślił, iż poszkodowany B. M. nie poniósł kosztów sporządzenia ekspertyzy i ten element odszkodowania nie istniał w momencie zawarcia umowy cesji. Sąd uznał, iż powód nie był legitymowany czynnie do żądania zwrotu kwoty 300,00 złotych, dlatego powództwo należało oddalić.

Orzekając o kosztach, Sąd zastosował art. 100 k.p.c. i zasądził na rzecz powoda zwrot wszystkich kosztów w kwocie 1.142,00 złotych. Wynagrodzenie pełnomocnika powoda zostało ustalone w oparciu o § 3 w zw. z § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800) i wyniosły odpowiednio 900,00 złotych (75%x1.200,00). Również i w tym przypadku Sąd uznał, że nie było podstaw do zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego jak w postępowaniu zwykłym, ponieważ prowadziłoby to do absurdalnej sytuacji, gdy pozwany wnosząc sprzeciw co do nieznacznej części roszczenia i wygrywając w tej części musiałby ponosić koszty wyższe niż gdyby takiego sprzeciwu nie wniósł.

Od wyżej opisanych wyroków w sprawach I C 851/16 oraz I C 852/16 zostały wywiedzione jednobrzmiące apelacje przez stronę powodową.

Zaskarżonym wyrokom powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego mających wpływ na treść rozstrzygnięcia tj.:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez bezzasadne przyjęcie, że sporządzona prywatna ekspertyza jest nieprzydatna dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy potwierdził, że korespondent na etapie postępowania likwidacyjnego zaniżył koszty naprawy uszkodzonego pojazdu, a więc zlecona przez stronę powodową usługa miała na celu wykazanie zasadności roszczenia, a tym samym pomiędzy poniesieniem przez powoda wydatku na poczet prywatnej opinii, a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowy;

b) art. 505 § 1 i 2 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym nie powoduje upadku w całości rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w nakazie zapłaty, a w konsekwencji zasądzenie w orzeczeniu kończącym sprawę w postępowaniu zwykłym kosztów procesu obowiązujących w postępowaniu upominawczym.

2. naruszenie prawa materialnego tj. § 2 i § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie i błędne przyjęcie, że w razie skutecznego wniesienia sprzeciwu, stawka minimalna opłat za czynności adwokackie wynosi 75% stawki minimalnej określonej w § 2 ww. rozporządzenia, podczas gdy w przypadku skutecznego wniesienia sprzeciwu opłatę ustala się na zasadach ogólnych.

W uzasadnieniu skargi apelacyjnej, powód stwierdził, że roszczenie o zwrot poniesionych wydatków w wysokości 300,00 złotych związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy jest zasadne. Usługa ta miała na celu wykazanie zasadności żądania strony powodowej, a między poniesieniem kosztów jej sporządzenia a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Powód podkreślił, iż skorzystanie z usług specjalisty było w danych okolicznościach uzasadnione i pozwoliło stronie powodowej uniknąć ryzyka związanego z niezasadnie wytoczonym procesem.

W zakresie rozstrzygnięcia o kosztach, strona powodowa wskazała, iż zawarte w zaskarżonych wyrokach rozstrzygnięcie narusza zarówno przepisy procedury zawarte w kodeksie postępowania cywilnego jak i regulacje Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Skarżący stwierdził, że na skutek wniesienia sprzeciwu od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym w całości upada rozstrzygnięcie o kosztach, nawet gdy zaskarżono nakaz tylko w części. Zdaniem pełnomocnika powoda, koncepcja przedstawiona przez Sąd w zaskarżonym rozstrzygnięciu oraz przez pozwanego w toku postępowania o tym, iż należy przyjąć rozróżnienie na etap postępowania upominawczego oraz etap postępowania po wniesieniu sprzeciwu nie znajduje odzwierciedlenia w obowiązujących przepisach.

W konkluzji, skarżący wniósł w obu przypadkach o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 1 i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 300,00 złotych wraz z ustawowymi odsetkami oraz zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie 2 i zasądzenie na rzecz powoda kwot:

- 5.327,00 złotych w apelacji od wyroku I C 851/16;

- 1.442,00 złotych w apelacji od wyroku I C 852/16.

Skarżący wniósł także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W odpowiedziach na wywiedzione apelacje, pozwany wniósł o ich oddalenie w całości i zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie strony pozwanej, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. postawiony przez stronę powodową jest nietrafny. Pełnomocnik pozwanego wskazał, że rozstrzygnięcie Sądu I instancji oparte było na zaakceptowaniu poglądu, że koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy poniesiony przez cesjonariusza wierzytelności, nie stanowi szkody podlegającej kompensacie przez pozwanego. Wbrew stanowisku skarżącego, Sąd I instancji nie wskazywał, iż ekspertyza ta była nieprzydatna lub też nie pozostawała w związku przyczynowym ze szkodą w majątku poszkodowanego. Pełnomocnik pozwanego podkreślił, że poszkodowany nie poniósł żadnego uszczerbku majątkowego związanego ze sporządzeniem ekspertyzy, natomiast koszt jej sporządzenia jest wydatkiem powoda wchodzącym w zakres prowadzonej przez niego działalności.

Również zarzut odnoszący się do sposobu rozstrzygnięcia o kosztach procesu, w ocenie strony pozwanej, nie zasługuje na uwzględnienie. Pozwany podkreślił, iż Sąd nie naruszył art. 505 § 1 i 2 k.p.c. bowiem rozliczył koszty w całości w zaskarżonym wyroku, choć inaczej niż żądała tego strona powodowa i wbrew literalnej wykładni § 3 w zw. z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r w sprawie opłat za czynności adwokackie. W ocenie strony pozwanej, rozwiązanie przyjęte przez Sąd I instancji jest jednak słuszne, bowiem rozliczenie na zasadach ogólnych całych kosztów zastępstwa procesowego, także w części od nakazu nieobjętego sprzeciwem prowadziło do absurdu polegającego na nieopłacalności wnoszenia nawet zasadnego sprzeciwu od nakazu zapłaty w jego nieznacznej części. Strona pozwana zauważyła, iż w takiej sytuacji, nawet wygranie sprawy w zaskarżonej części prowadziło do obciążenia strony pozwanej kosztami zastępstwa procesowego w wymiarze wyższym aniżeli część obronionego roszczenia, a nadto wyższym, niż w przypadku braku wniesienia sprzeciwu.

Z uwagi na podobieństwo stanów faktycznych obu spraw, powiązania przedmiotowe i podmiotowe, postanowieniem z dnia 24 października 2016 roku wydanym na rozprawie apelacyjnej, Sąd Okręgowy postanowił połączyć sprawę II Ca 616/16 wraz ze sprawą II Ca 615/16 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacje strony powodowej w obu przypadkach nie zasługują na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego, złożone apelacje stanowią konsekwencję podtrzymania prezentowanego w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji przez stronę powodową poglądu, że odszkodowanie należne powodowi obejmuje również koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy wykazującej koszt naprawy uszkodzonego pojazdu. W istocie rzeczy,

to nie stan faktyczny sprawy był kwestionowany przez skarżącego a jedynie sposób ustalenia przez Sąd I instancji należnego odszkodowania.

Odnosząc się jednakże w pierwszej kolejności do zarzutu obrazy prawa procesowego sformułowanego w skardze, stwierdzić należy, że w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd pierwszej instancji oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. a poczynione przez niego ustalenia są prawidłowe. Ocena dokonana przez Sąd pierwszej instancji, wbrew zarzutom skarżącego, spełnia wymogi określone normą art. 233 § 1 k.p.c. Jest spójna, logiczna, opiera się na wszechstronnym rozważeniu zebranego materiału dowodowego. Przede wszystkim, co należy podkreślić - wbrew twierdzeniom skarżącego, z treści uzasadnienia wcale nie wynika, że Sąd I instancji uznał, iż sporządzona ekspertyza była nieprzydatna dla rozstrzygnięcia zawisłego sporu czy też że brak adekwatnego związku przyczynowego między poniesionym przez powoda kosztem sporządzenia tej opinii a szkodą. Sąd I instancji nie wyrażał w tym zakresie swojego stanowiska, bowiem oparł swoje rozstrzygnięcie na innych niż powołane argumentach. Sąd Rejonowy przyjął, że w sytuacji, kiedy poszkodowany nie poniósł kosztów związanych ze sporządzeniem ekspertyzy i zbył wierzytelność stronie powodowej, powód nie ma legitymacji czynnej do dochodzenia odszkodowania z tego tytułu, a wobec tego powództwo w tej części podlegało oddaleniu.

Choć z treści sformułowanych w obu apelacjach zarzutów nie wynika wprost, iż skarżący kwestionuje naruszenie przez Sąd I instancji prawa materialnego tj. art. 361 i 362 k.c. to z uzasadnienia skarg apelacyjnych jednoznacznie wynika, że w ocenie powoda, to obraza prawa materialnego była podstawą sformułowania apelacji w obu przypadkach. Z tego też względu, biorąc pod uwagę określony w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązek rozpoznania sprawy w granicach apelacji, który oznacza zarówno zakaz wykraczania poza te granice, ale i nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków, Sąd Okręgowy za zasadne uznał poczynienie w tym zakresie następujących uwag.

W pierwszej kolejności należy zaznaczyć, orzecznictwo sądów gospodarczych, rozpoznających sprawy o zbliżonym stanie faktycznym, w których uznawano za zasadne roszczenie o zwrot poniesionych wydatków związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy nie jest wiążące w rozpoznawanych sprawach. Z uzasadnień wyroków zasądzających zwrot wydatków z tegoż tytułu wynika, iż zasadniczo rozstrzygnięcie sądów jest determinowane przyjęciem, że pomiędzy poniesieniem przez powoda wydatku na poczet prywatnej opinii a szkodą zachodzi adekwatny związek przyczynowy. Ten zresztą argument jest podnoszony również w obu skargach apelacyjnych. Nie negując prawdziwości powyższego stwierdzenia, w ocenie Sądu Okręgowego, oceniając zasadność tak sformułowanego roszczenia należy przede wszystkim zbadać to, co powinno być przedmiotem analizy i kontroli sądu w pierwszej kolejności, czyli legitymację czynną powoda do dochodzenia roszczenia.

W przekonaniu Sądu Okręgowego, zgodzić należy się z Sądem I instancji, który uznał, iż w obu przypadkach powód nie był uprawniony do żądania zwrotu kwoty 300,00 złotych tytułem poniesionych kosztów opinii prywatnej. Decydujące znaczenie ma tu data i treść zawartej umowy cesji pomiędzy osobami poszkodowanymi a stroną powodową. Z treści tej umowy wynika, że przedmiotem przelewu wierzytelności było odszkodowanie przysługujące poszkodowanemu z tytułu poniesionej przez niego szkody komunikacyjnej ( punkt 1 i 2 umowy). W zakres tej szkody, wyznaczający wysokość należnego odszkodowania, nie wchodził koszt sporządzenia prywatnej ekspertyzy, bowiem poszkodowany nie był w dacie zawierania umowy cesji zobowiązany do uiszczenia ceny w związku z ewentualnym sporządzeniem takiej kalkulacji. Zgodnie z doktryną, celem i skutkiem przelewu jest przejście wierzytelności na nabywcę. W wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki go wiązał z dłużnikiem. Wierzytelność przechodzi **na nabywcę w takim stanie**, w jakim była **w chwili zawarcia umowy o przelew**, a więc ze wszystkimi związanymi z nią prawami i brakami (np. przedawnieniem) (zob. Ciepla, Helena. Art. 509. W: Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania. Tom I-II, wyd. X. Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, 2011). W ocenie Sądu Okręgowego, o ile z treści zawartej umowy cesji, da się ustalić, iż objęto nią odszkodowanie z tytułu istniejącego w majątku poszkodowanego uszczerbku poniesionego na skutek kolizji, o tyle w obu przypadkach nie sposób przyjąć, iż przelewem objęto również wierzytelność przysługującą w postaci kosztu sporządzenia prywatnej ekspertyzy. Koszt

ekspertyzy, jak podkreślił Sąd Rejonowy, został poniesiony przez powoda po zawarciu umowy cesji z poszkodowanym, a w związku z tym nie wchodził w zakres szkody poniesionej przez poszkodowanego.

Według § 2 art. 361 k.c., szkoda polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (*damnum emergens*), albo na pozbawieniu go korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Zakresem odpowiedzialności odszkodowawczej są objęte wyłącznie te negatywne majątkowe następstwa **w majątku poszkodowanego**, które pozostają w adekwatnym związku przyczynowym, o którym mowa w art. 361 § 1 k.c., ze zdarzeniem szkodzącym. Odnosząc powyższe do okoliczności sprawy, należy wskazać, iż poszkodowany (cedent) nie poniósł żadnych kosztów związanych ze sporządzeniem prywatnej ekspertyzy, a tym samym nie można uznać, iż poniósł w tym zakresie jakąkolwiek szkodę. Tym samym, rozważanie kwestii tego, czy w tych okolicznościach zachodziłby adekwatny związek przyczynowy jest nieuzasadnione, bowiem już sam warunek poniesienia szkody przez poszkodowanego (cedenta) nie został spełniony. Wobec tego, orzekając w sprawie i oddalając powództwo Sąd pierwszej instancji nie naruszył także przepisów prawa materialnego wymienionych w uzasadnieniu złożonych apelacji.

Kolejny z zarzutów podniesiony w obu skargach apelacyjnych skierowany był przeciwko rozstrzygnięciu o kosztach sformułowanym przez Sąd I instancji. W obu sprawach zachodził przypadek, kiedy to nakaz zapłaty wydany w postępowaniu upominawczym zaskarżony został sprzeciwem jedynie w części (co do 300,00 złotych) co stanowiło odpowiednio ok. 3 % i 6 % roszczenia. W pozostałej części, wynoszącej ponad 90% roszczenia nakaz zapłaty uprawomocnił się. W takiej sytuacji, Sąd I instancji zastosował art. 100 k.p.c. oraz § 3 zd. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800), zgodnie z którym, w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu upominawczym, elektronicznym postępowaniu upominawczym, postępowaniu nakazowym oraz europejskim postępowaniu nakazowym stawki minimalne wynoszą 75% stawek obliczonych na podstawie § 2 i uznał, że mimo skutecznego wniesienia sprzeciwu ustalanie kosztów zastępstwa procesowego na zasadach ogólnych byłoby nie do zaakceptowania zgodnie z § 3 zd. 2 ww. rozporządzenia.

Odnosząc się do zarzutu obrazy art. 505 § 1 i 2 k.p.c., w ocenie Sądu Okręgowego jest on nietrafny. Rację ma strona pozwana, wskazując, iż Sąd nie naruszył wyżej wymienionych norm, bowiem w orzeczeniu kończącym sprawę, stosownie również do dyspozycji art. 108 § 1 k.p.c., Sąd ponownie rozstrzygnął o całości kosztów procesu.

Odmienne natomiast kształtuje się ocena sformułowanego w skardze zarzutu naruszenia prawa materialnego tj. § 2 i § 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. 2015 poz. 1800). Błędnie, w ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji uzasadnił swe rozstrzygnięcie i wskazał, iż brak było podstaw do rozliczenia kosztów procesu na zasadach ogólnych. Taka interpretacja przyjęta przez Sąd Rejonowy stoi w sprzeczności z wyraźnym brzmieniem § 3 zd. 2 ww. rozporządzenia, zgodnie z którym w przypadku skutecznego wniesienia sprzeciwu lub zarzutów, opłatę ustala się na zasadach ogólnych. W ocenie Sądu Okręgowego, choć Sąd I instancji nieprawidłowo zastosował powyżej przywołany przepis, to nie ma to wpływu na ostateczne rozstrzygnięcie. W tych okolicznościach sprawy w miejsce art. 100 k.p.c. należało bowiem zastosować art. 102 k.p.c., który reguluje rozliczenie kosztów procesu według zasady słuszności. Zgodnie z nią, sąd może w wypadkach szczególnie uzasadnionych nie zasądzić od strony przegrywającej całości lub części kosztów. Zdaniem Sądu Okręgowego, w obu sprawach zachodzą przesłanki do zastosowania tej zasady. Znamienne jest to, na co wskazuje strona pozwana w odpowiedzi na skargę apelacyjną i co jako jeden z argumentów przytaczał Sąd Rejonowy. Ustalenie kosztów zastępstwa procesowego w pełnej wysokości tj. 4.800 złotych ( I C 851/16) oraz 1.200 złotych ( I C 852/16) tylko dlatego, że strona pozwana wniosła – skuteczny sprzeciw od nakazu zapłaty a ostatecznie wygrała w tej części sprawę, doprowadziłoby do obciążenia strony pozwanej kosztami wyższymi niż część obronionego roszczenia i jednocześnie wyższymi niż w przypadku wniesienia sprzeciwu (wyższymi odpowiednio o 1.200,00 i 300,00 złotych). Takie okoliczności, w przekonaniu Sądu Okręgowego w pełni uzasadniają zastosowanie art. 102 k.p.c. i rozliczenie kosztów w sposób przyjęty przez Sąd Rejonowy.

Z tych względów, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 i 2 sentencji. O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 1 pkt



1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015 poz. 1804) uwzględniając fakt, że obie sprawy były połączone do wspólnego rozpoznania.

A. Lisiecki G. Ślęzak P. Hochman